



Oddać Jeziorak wędkarzom? Kandydaci na Burmistrza Iławy odpowiadają na to i 3 inne pytania w 3. części internetowej debaty

data aktualizacji: 2024.04.04



W przedwyborczy czwartek zapraszamy mieszkańców Iławy, wyborców do lektury trzeciej części internetowej debaty kandydatów na Burmistrza Iławy.

Dziś pytamy Romana Brzozowskiego, Dawida Kopaczewskiego i Michała Młotka m.in. o to, jak zapatrują się na pomysł rezygnacji z gospodarki rybackiej na Jezioraku i pobudzenia lokalnej turystyki poprzez oddanie tego akwenu wędkarzom. Pojawia się też "stary młyn", flagowa autorska inwestycja na najbliższe 5-lecie i pytanie o to, czy to dobry pomysł połączyć miasto i gminę Iława w jeden samorząd.

Co dalej ze "starym młynem"? Miasto jest już formalnie właścicielem zabytku na ulicy Kościuszki, tymczasem, jak zwracają uwagę mieszkańcy, on wciąż niszczeje. Pana zdaniem, jak docelowo powinien zostać zagospodarowany ten obiekt? Jeśli mowa o muzeum, to prosimy o przybliżenie Pańskiej koncepcji takiej placówki.

Roman Brzozowski:

Stary młyn to kwestia planowania - ja gdy coś kupuję, to wiem po co. A w tym przypadku chyba kupiono "gorący kartofel", z którym ta władza nie wie, co zrobić.

Dawid Kopaczewski:

W zeszłym roku, po uzyskaniu zgody większości radnych Rady Miejskiej, z mojej inicjatywy został zakupiony budynek starego młyna. Wielu z nas miało nadzieję, że w poprzednich latach dojdzie do jego odbudowy. Nic takiego się nie działo, a w międzyczasie doszło do pożaru. Po tych wydarzeniach zapadła decyzja, by kupić ten budynek i by przebudować go na muzeum regionalne. W budżecie na rok 2024 r.

zarezerwowaliśmy pieniądze na opracowanie dokumentacji projektowej pod kątem muzeum. Po rozmowach z konserwatorem zabytków uzyskaliśmy też przychylność na rozbudowę tego budynku, a to ważne, bo jest on wpisany do rejestru zabytków. Dzięki temu zyskamy dodatkową przestrzeń muzealną. Oczywiście musimy o tym pamiętać, że to musi być muzeum na miarę XXI wieku, interaktywne, ciekawe i przyciągające uwagę. Powinno stać się ono całoroczną atrakcją dla mieszkańców i turystów odwiedzających nasze miasto.

Michał Młotek:

Młyn już dawno powinien być zabezpieczony. W chwili obecnej stwarza on zagrożenie dla mieszkańców, ale powoduje też poważne straty wizerunkowe dla miasta.

Każdego dnia drogą krajową nr 16 przejeżdża około 15 tysięcy samochodów.

W programie wyborczym przedstawiłem gotową koncepcję na zagospodarowanie młyna. **Proponuję, by utworzyć w nim pierwsze w Polsce Muzeum Skarbów, w którym - poza wystawami poświęconymi historii Iławy - prezentowane będą skarby odkryte w ostatnich latach na terenie Pojezierza Iławskiego.**

To będzie atrakcyjne miejsce dla iławian, pełne multimediiów i nowych technologii, w którym będzie można kreatywnie spędzać swój wolny czas, także z dziećmi. Taka atrakcja, dostępna przez cały rok, pozwoli nam też wydłużyć sezon turystyczny.

Wierzę, że w kolejnej kadencji mieszkańcy w końcu doczekają się prawdziwego muzeum. Wiem, że bardzo na nie czekają.

Pana flagowa, autorska inwestycja na najbliższe 5-lecie to...

Roman Brzozowski:

Moje flagowe inwestycje to rozpoczęcie budowy tanich mieszkań komunalnych i pod wynajem, a także uzbrojenie wyspy Wielka Żuława w infrastrukturę wodociągową, kanalizacyjną i elektryczną.

Dawid Kopaczewski:

Tych priorytetowych inwestycji jest kilka: przebudowa Domu Weterana na nowoczesną bibliotekę, stworzenie w dotychczasowym budynku biblioteki

Centrum Inicjatyw Młodzieżowych z pracowniami młodzieżowymi, dalsza przebudowa stadionu (w tym roku rozpoczniemy budowę zadaszanej trybuny), **przebudowa targowiska** (budowa krytej hali), **budowa reprezentacyjnego mola na Małym Jezioraku** wraz z dodatkowymi ogólnodostępnymi pomostami dla żeglarzy i dobudową brakujących odcinków dróg rowerowych oraz **budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem przy ul. Chrobrego** (jako I etap budowy szkoły na os. Piastowskim).

Michał Młotek:

Wszystkie inwestycje, które są w naszym programie, są ważne, potrzebne mieszkańcom i zwiększają potencjał Iławy. Jednak to **Mediateka jest szczególnie bliska mojemu sercu.**

To mój pomysł na Dom Weterana - jeden z najbardziej zaniedbanych budynków w Iławie. Poza biblioteką, która jest miejscem dla osób w każdym wieku, znajdzie się tam innowacyjna i kreatywna przestrzeń, głównie dla młodzieży. Młodzież będzie mogła rozwijać tam swoje pasje, zainteresowania i zamiłowanie do technologii. Będą mogły się tam odbywać warsztaty medialne czy muzyczne. A wszystko pod okiem doświadczonych trenerów i instruktorów.

Wierzę, że Mediateka stanie się ważnym punktem na mapie Iławy, miejscem spotkań, wymiany doświadczeń i rozwoju osobistego.

Turystyka wędkarska. W kraju, także w naszym województwie, nie brakuje samorządów, które rezygnują z prowadzenia na lokalnych akwenach gospodarki rybackiej i oddają te jeziora wędkarzom. To ich ukłon w stronę tego środowiska, ale też sposób na pobudzenie turystyki. Co Pan myśli o takim pomysle w kontekście Jezioraka?

Roman Brzozowski:

Zdecydowanie jestem za przekazaniem akwenu małego i dużego Jezioraka pod zarząd wędkarzom. Jestem przeciwny rabunkowej gospodarce rybackiej. Hodowlą ryb powinny zająć się wyspecjalizowane jednostki gospodarze i prowadzić ją na akwenach przystosowanych dla hodowli ryb w celach komercyjnych. To pytanie było dla mnie łatwe, gdyż **sam jestem wędkarzem.**

Dawid Kopaczewski:

Turystykę wędkarską powinniśmy wspierać, choćby poprzez budowę slipów na miejskich terenach, na co zwracają uwagę sami wędkarze. Niestety z uwagi na to, że wody jezior nie należą do władz miasta, to wsparcie może być udzielone tylko w ograniczonym zakresie. Turystyka wędkarska to szansa na wydłużenie sezonu turystycznego.

Michał Młotek:

Musimy sobie jasno powiedzieć: **Iława nie jest jeszcze miastem turystycznym. Iława ma potencjał, by być miastem turystycznym.** Jeśli iławianie mają na serio zarabiać na turystyce, musimy wydłużyć sezon turystyczny. A żeby wydłużyć sezon, trzeba coś konkretnego proponować.

Do zrobienia jest dużo, ale musimy zacząć od stworzenia dobrej oferty i nowych atrakcji. Trzeba dać turystom powód do tego, by odwiedzali Iławę o każdej porze roku. To pozwoli zwiększyć przychody z turystyki.

Dużą rolę musi tu odegrać oczywiście Jeziorak, który jest

naszą największą atrakcją, przewagą nad bezpośrednimi konkurentami w walce o turystę zorientowanego na przyrodę. Jak pokazały inne miasta regionu, **rozwój turystyki wędkarskiej to ogromna szansa na pobudzenie lokalnej turystyki i gospodarki**. Przykład Orzysza – gdzie wędkarstwo stało się produktem turystycznym, a w mieście przez większą część roku można spotkać grupy wędkarzy – pokazuje, że to kierunek wart rozważenia. Pamiętajmy, że wędkarstwo jako forma aktywności i spędzania wolnego czasu, cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród turystów z Polski, ale również wśród turystów zagranicznych.

Aby jednak ten pomysł się powiódł, konieczne jest podjęcie szeregu działań przygotowawczych. **Warunkiem podstawowym jest odpowiednia liczebność i jakość ryb**. Aby poprawić warunki wędkowania na Jezioraku, trzeba usiąść do jednego stołu z ekspertami w dziedzinie gospodarki rybackiej i otwarcie porozmawiać o eksploataowaniu jeziora, o sposobach na zwiększenie rybostanu. **Jestem przekonany, że uda się osiągnąć odpowiednie efekty uwzględniając interesy wszystkich grup i środowisk, które dziś korzystają z zasobów Jezioraka.**

Od czasu do czasu w przestrzeni publicznej pojawia się pomysł połączenia gmin miejskiej i wiejskiej Hawa w jedną dużą gminę. Według zwolenników pozwoli to oszczędzić na administracji, ale też skuteczniej zarządzać pewnymi i tak wspólnymi sprawami, np. komunikacją publiczną. Ponadto mieszkańcy gminy wiejskiej bardzo często korzystają z oferty miejskiej: w zakresie oświaty, kultury, sportu, rekreacji... Jak Pan się zapatruje na ten pomysł?

[Roman Brzozowski:](#)

Ekspansja i rozbudowa miast ogólnie ciąży w kierunku wsi. Jednak widzimy, że coraz więcej mieszkańców miast ucieka na wieś, szukając tam ciszy, spokoju i preferowanej tam

budowy domków jednorodzinnych. **Na pewno można z gminą wiejską dojść do porozumienia i współpracy w wykorzystaniu potencjałów transportowych, infrastrukturalnych, kulturalnych, oświatowych i sportowych. Z gminą wiejską należy współpracować, a nie z nią walczyć.**

Dawid Kopaczewski:

Jest to bardzo dobry pomysł i wielu samorządowców o to postuluje, gdyż wprowadziłoby to oszczędności w administracji oraz zwiększyłoby to potencjał gospodarczy takiej gminy miejsko-wiejskiej. Co więcej, byłoby to korzystne dla mieszkańców gminy wiejskiej, bo większość podatków w gminie jest wyższych niż podatki w mieście. Podobnym przykładem jest odbiór ścieków: w mieście Iława kosztuje to mieszkańca 5,97 zł za metr, a w gminie aż 14 zł.

Michał Młotek:

Rozumiem argumenty, które przedstawiają zwolennicy łączenia gmin, jednak w naszym przypadku zarówno miasto, jak i gmina mają swoje unikalne potrzeby, tradycje i priorytety. Zamiast czysto hipotetycznych rozważań o łączeniu gmin **powinniśmy skupić się na budowaniu silnej współpracy i łączeniu potencjałów w sposób, który pozwoli osiągać wspólne cele, przy jednoczesnym zachowaniu odrębności.**

W naszym programie zaproponowaliśmy **konkretny krok w tym kierunku: stworzenie wspólnej „Iławsko Gminno-Miejskiej Strefy Inwestycyjnej” z 40 ha terenów pod budowę zakładów pracy czy centrów**

logistycznych, co jest krokiem ku przyciągnięciu inwestorów i stworzeniu nowych miejsc pracy.

Iława nie ma swojej strefy gospodarczej, ale we współpracy z gminą może doprowadzić do stworzenia pod miastem przestrzeni do lokowania nowych firm.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74084-oddac-jeziorak-wedkarzom-kandydaci-na-burmistrza-ilawy-odpowiadaja-na-to-i-3-inne-pytania-w-3-czesci-internetowej-debaty>